Ner 3. ROK 1836. WTOREK 5 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Telesfora M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wlatibor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"5"',574	— 4°, 4	1''', 36	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg.
4 12	4, 536	— 2, 5	1, 45	„ średni	„ „	Snieg.
3	4, 049	— 2, 5	1, 45	„ słaby	„ „	Snieg.
9	2, 695	— 0, 5	1, 75	„ mocny	„ „	Snieg.

Cześć Urzędowa

OGŁOSZENIE

Konkursu na posadę Bibliotekarza w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Niniejszem w imieniu Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, podaje do powszechnej wiadomości, iż do obsadzenia posady Bibijotekarza z obowiązkiem wykładania prelekcyi bibliografii po 3 godziny tygodniowo, w języku polskim, z pensyą stałą 7000 złp: rocznie, otwiera się konkursowy popis. Ktoby sobie życzył dostąpić tej posady, winien nadesłać pocztą na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu, najpóźniej na dzień 20 Lutego 1836 r. dołączając do niej następujące dowody: 1) Metrykę, 2) Bieg życia, 3) Dyplom doktorski otrzymany w Krakowskim lub innym Uniwersytecie, będącym w Państwie jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów kraju tutejszego.

4. Złożyć dowód pracowania przy jakiej znakomitej bibliotece tak długo, iżby czas ten jego pracy, mógł być uważany za dostateczny do obeznania się z urządzeniami i manipulacyą Biblijoteki.

5. Udowodnić posiadanie języków literatury i biblijografii sławiańskiej a przynajmniej polskiej. Umiejętność więcej języków obcych, osobliwie starożytnych, zapewnia kandydatowi nad wspólubiegającymi się pierwszeństwo.

6. Okazać dowód znajomości numizmatyki i manipulacyi drukarskiej, dla przekonania się, że i zbiór numizmatyczny w porządku utrzymać i o ile być może pomnażać, i od uszkodzenia Drukarnią przez osoby, w których ręku zostaje, przez pilny dozór zachować będzie w stanie.

7. Nakoniec Współubiegający się, winni będą udowodnić posiadanie znajomości dyplomatyki literackiej, iż nie tylko stare rękopisma dokładnie czytać, ale i wieki, w których były pisane, oznaczyć są w stanie. Poczem ci z ubiegających się którzy po przejrzeniu przez Senat Uniwersytecki prośb i dowodów za godnych być przypuszczonymi do ubiegania się uznani będą, wezwani zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 14 kwietnia 1836 r. piśmiennie na a dzień 15 t. m. i r. ustnie w języku polskim.

Kraków 10 grudnia 1835 roku.

(3r.) Sekretarz Uniwersytetu
A. Czapski.

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI. Donosząc niniejszem, iż przedsięwzięło w d. 7 b. m. w Czwartek dać *Kassyno* w sali pana Knotza na korzyść ubogich pod opieką jego zostających, ma nadzieje, iż łącząc zabawę z wsparciem cierpiącej ludzkości, *łaskaw*

Publiczność przez liczne zebranie się kassę ubogich zasilić raczy.

Kraków 4 stycznia 1836 roku.
Fr. Sal. Gawroński Prezydujący.

Niemcy. Gazeta pruska rządowa ogłasza następujący list, przedrukowany na prośbę autora w gazecie augsburskiéj: »Arenernberg 14 Grudnia. Wiele dzienników umieściło wiadomość, że odjechałem do Portugalii, w celu starania się o rękę królowéj Donny Maryi. Jakkolwiek pochlebnym jest ten domysł połączenia się z tak piękną i cnotliwą królową, wdową po moim drogim krewnym, czuję się jednak obowiązanym do zaprzeczenia téj pogłoski, do czego z moją wiedzą żaden krok niezostał uczyniony. Uważam za rzecz potrzebną dodać, że mimo żywego społczucia dla Portugalii, nieprzyjąłbym jednak tronu portugalskiego; gdyby przypadek zrządził, żeby niektóre osoby na mnie oczy zwróciły. *Nap: Lud: Bonaparte.*

Francya. Ministeryalne dzienniki donoszą dalsze szczegóły z Algieru po opanowaniu przez Francuzów miasta Maskary: »Dnia 7 grudnia rozkazał marszałek Clauzel przetrząsnąć to miasto. Znaleziono ogromne magazyny pszenicy, jęczmienia, słomy, złych zucharów, mnóstwo siarki i wiele prochu. W bitwie pod Maktą stracone haubice kilka wozów prochowych i lawet, które w owéj wyprawie wpadły w ręce Abdel Kadera, zostały tu znalezione; kilka starych hiszpańskich armat było zagwożdżonych. Dnia 8go grudnia oświadczył Bej Ibrahim, że Maskara była zbyt oddalonym punktem, i żądał powrócić z wojskiem do Mastaganen. Żydzi prosili również o pozwolenie, żeby mogli towarzyszyć wojsku. Mury miasta zburzono natychmiast, na publicznych miejscach i w domach zgromadzono materyały palne, i Maskara nazajutrz po wyjściu wojska, została oddaną na pastwę płomieni. Rano wyszło wojsko z miasta. Ibrahima Turcy wyszli najpierwsi, za niemi zaraz oddaliła się ludność żydowska, która mężczyzn, kobiet i dzieci liczyła 600. Postanowienie dnia poprzedniego było punktualnie wykonane, i ze szczytu gór widziało wojsko po raz ostatni miasto Maskarę w płomieniach. Po przykrym pochodzie nadciągło wojsko 12 grudnia do Mostanagen.»— Dziennik paryzki *Czas* donosi, że Król Sardyński na żądanie francuzkiego rządu oświadczył uroczyście iż uzbrajania jego na morzu nie mają na celu niesienia pomocy ani Don Karlosowi, ani Don Miguelowi; że lubo niemoże zabronić osobom prywatnym przesyłania pieniędzy i broni dla Don Karlosa, wszelako flotta sardyńska nie przedsię weźmie nigdy wyprawy, któraby posrednio lub bezpośrednio postawiła go wnieprzyjaznem stanowisku względem Francyi lub Anglii.— Panowie Germain-Sarrut i Saint-Edme, wydając liograficzne panorama pod tytułem: ,, Biografia tego-czesnych" chcieli w niéj umieścić rys zycia pana Genaude, odpowiedzialnego wydawcy Gazette de France z przyłączeniem jego portretu, lecz na to ostatnie rząd niedozwólił. Z tego powodu napisali oni do p. Genaude list, który się tak kończy. »A więc ziściły się słowa jednego z parów, które wyrzekł przy rozprawach nad projektem do nowego prawa o druku, że osoby których Fizyonomije niepodobają się ministrom, nie będą mogły kazać robić swoich portretów. Co w tenczas uważano za przesadę, ziściło się teraz rzeczywiście.»— Lecz ci panowie zapominają, mówi jeden ministeryalny dziennik, że przy owym portrecie były odmalowane lilije, a to się sprzeciwia nowym prawom o druku. GPS. i CW.

Hiszpania. Dnia 11 grudnia Mendizabal podał następny projekt sejmowi do zamienienia w prawo: »Gdy jest niepodobieństwem uzbroić w téj chwili wszystkie osoby powołane do służby uchwałą 23 marca 1835 roku, przeto wzywają się wszystkie władze miejskie i wiejskie, aby niezwłocznie do gwardyi narodowéj zapisały te osoby, które przez swoją moralność dają najpewniejszą rękojmię narodowi. Synowie, którzy 25 lat skoń-

czyli, mogą bez pozwolenia rodziców zaciągać się do gwardyi narodowéj. Daléj do tejże gwardyi mogą wstępować następujące osoby, lubo nie mają przepisanego wieku a nawet gdy żadnego podatku nie placą: 1) Procerowie i prokuradorowie Królestwa. 2) Wszyscy urzędnicy. 3) Dyrektorowie, rektorowie i professorowie Uniwersytetów, gimnazyów i innych publicznych zakładów naukowych. 4) Nauczyciele nauk pięknych. Tu wymienione osoby są obowiązane pełnić służbę za obrębem miasta.— Ci gwardziści, którzy będą rauni w czynnéj służbie i rodzice umarłych z ran, mają prawo do nagród służących linijowemu wojsku.— Posiadłości Don Karlosa i jego stronników będą szczególniéj użyte na opędzenie tych wydatków, i tylko w przypadku, gdy wspomnione dobra będą niedostateczne, skarb będzie podejmował koszta.»— Na temże posiedzeniu sejmowem, podało ministeryum, w skutek umowy zawartéj z rządem angielskim, projekt do prawa o zniesieniu handlu niewolnikami w osadach hiszpańskich. Listy z Burgos niewątpią, iż jenerał Almodowar udał się do armii tylko w interessie wojennym. Był przyjęty od jenerałów Ewans i Kordowy, w których towarzystwie uda się do wojska a jenerał Alawa odjedzie z Santander wprost do Paryża. GPS.

Anglia. Gazeta *Morning Herald* jest tego zdania, że jeźli z nieporozumień Francyi ze Stanami Zjednoczonemi przyjdzie do wojny, cała wina spadnie na Francyą a sprawiedliwość będzie na stronie Ameryki. »Gdy słuszność żądania Ameryki uznaną została, mówi ta gaseta, cóż nadaje prawo Francyi, łączyć nowe warunki z wypłatą? Niech pierwéj dług zapłaci a potem się upomni o honor narodowy. Jest to osobliwy sposób bronienia honoru narodowego odmawiając wypłaty uznanego długu. Gdyby prywatny człowiek tak działał, okrzyczanoby go za bardzo pospolitego i czci pozbawionego człowieka.» — Dziennik *Sun* ogłasza warunki (już w naszéj gazecie udzielone) małżeństwa Donny Maryi z xięciem Koburg i robi uwagę: »Że układy, już teraz ukończone, byłyby wcześniéj zawarte, gdyby się Francya nie wmieszała w tę sprawę z powodów narodowéj polityki a może z familijnéj zazdrości. Teraz niedostaje tylko potwierdzenia umowy ze strony gabinetu lizbońskiego.» — Ze względu na rozkaz królowéj Portugalskiéj, rozwięzujący pułk grenadyerów angielskich przez Don Pedra zwerbowany, donoszą dzienniki londyńskie, że dowódzca tego pułku, pułkownik Dodgins, wszedł teraz w służbę hiszpańską jako jenerał Brygady, i że większa część ludzi tego pułku przyjęła również służbę hiszpańską i już przybyła do Barcelony.— Rozmaite dzienniki doniosły niedawno, że znowu wiele osób uduszono, aby ich ciała sprzedać do anatomii; lecz teraźniéjszy stan anatomii ma być taki, iż byłoby niepodobnem wznowienie tak szkaradnych zbrodni.— Liczba osób, które w ciągu 11 miesięcy odbyły podróż kolejami żelaznemi między Dublinem a Kingstonw wynosi przeszło milion.

Grecya. Nowa rada państwa jest ciągle ulubionym przedmiotem rozmów politycznych i uwag dziennikarskich. Gazeta *Athina* wynurza obawę, iż rząd utworzył tę radę jedynie dla tego, aby pytanie o udzieleniu konstytucyi na bok usunąć, a lubo przyznaje, że rada państwa składa się z mężów wsławionych w wojnie o niepodległość, ostrzega przecież Greków, aby się niedali łudzić względem ważniejszych rzeczy.— Nasza bojaźliwa polityka, mówi ta gazeta daléj, względem Turcyi, jest ciągle godną pożałowania. Czyż Grecya, bez rządu, bez zasiłków pieniężnych, słowem bez tysiącznych środków, które teraz posiada, nie utrzymała walki przeciw potężnemu nieprzyjacielowi? powinnaż się teraz korzyć przed stokroć słabszym? Jeszcze płomień zapału w mieszkańcah Tessalii aż do bram Stambułu i do granic Azyi nie wygasł, on goreje pod popiołem; a kto temu nie wierzy, niech się spyta każdego, który z za morza lub za gór do nas przychodzi; jeszcze wie i czuje Sułtan, że na wulkanie siedzi, który zapalić

może jedno słowo wyrzeczone przez króla Ottona. Lecz jeźli Grecya zrzeka się dobrowolnie swojego grożnego stanowiska; jeźli żebrze pokornie o zaszczyt posłuchania u Reis-Effendego lub jego ostatniego tłumaoza, powinniśmy samym sobie przypisać, że Turcya naszych obywateli w Stambule haniebnie znieważa i uciska, i że baszowie przysyłają nam rozbójników do granicznych powiatów, którzy porwane Greczynki do ich haremów sprzedają. Jednakże nasi ministrowie są pełni radości, gdy turecki kommissarz powraca do załatwienia stosunków posiadłości w Eubei i Ftyotis. To jest coś wielkiego.!» *GPS.*

Kronika literacka. Pomnik rycerstwa Polskiego z wieku XV. odkryty przez *Tomasza Ujazdowskiego*, niegdyś wydawcę Pamiętnika Sandomierskiego w Krakowie 1835 roku. Do tego przyłączaną jest rycina arkuszowa przez p. Lipnickiego w Krakowie, wyobrażająca Matkę Boską a przy niéj klęczy rycerz w całkowitéj zbroi „*Nabilis Johannes de Ognasd dux Valachiae Capitaneus Czechoviensis in hac basilica ante majus altare sepultus. Quiescit benefactor Ecclesiae a. d.* 1450. Ale kto był ten xiąże, czy wojewoda Wołoski, Starosta Czechowski, którego wyczytujemy Ugenasd? wiemy że w tym czasie wojewodą Wołoskim był syn Dragulu Bladus a wnuk Myrxnsa. W Multanach około tego czasu kilku panowało: Stefan, Piotr, Alexander, Bogdan — z tych jeden drugiego wyganiał, może to więc będzie jeden z tych wygnańców; bo wiemy że Wołoszczyzna przytykająca do granio Polski późniéj Mołdawią nazywać się poczęła. Uczeni mężowie Towarzystwa naukowego, zapewne nas w tym względzie lepiéj oświecić nieomieszkają; do nich to bowiem i z urzędu i z powołania należy *tantas camponere lites.* Nam korzystającym z wydanych dzieł przez Towarzystwo, owoców ich głębokiéj nauki, pozostanie tylko uwielbiać niezmordowaną czynność i gorliwość Towarzystwa w rozkrzewianiu światła, co było szlachetnym a jedynym zawiązania się Towarzystwa naukowego krakowskiego powodem.

Rozmaitosci. Na marsowem polu w Paryżu założono drogę żelazną i następny wypadek otrzymano. Związano razem 4 wozy na które 15,000 funtów włożono, i jeden koń ciągnął z łatwością ten ogromny ciężar.— Z dniem 1 stycznia ustaje w całéj Francyi loterya. Jéj dyrekcya mogłaby była na końcu wpaść w wielki kłopot, gdyż w Boulogne na trzy numera stawiono 25,000 franków. Gdyby ta trójka wyszła, grający zyskałby 137 milijonów.— Już się zgodzono na wzniesienie pomnika Walter Skottowi. Zachodzi spór tylko, czy ma być użyty na to obelisk 200 stóp wysoki, czy też krzyż gotycki 80 stóp wysokości mający.

Mody. Około północy po marmurowych stopniach, okrytych ponsowo szkarłatnym kobiercem, zstępuje młody człowiek, którego płaszcz tylko do kolan dochodzi i ukazuje świeżą podszewką z białego atłasu. Sądziłbyś że to paź z dworu Franciszka I. ale w tym człowieku niemasz nic historycznego. Jego złotem tkana, kukurydzowéj barwy kamizelka nienależy wcale do obyczajów dawnego dworu. A bronzowego koloru fraczek z krótkim stanem a długiemi połami, którego wązkie rękawy zaledwie do ręki sięgają, nie widział bynajmniéj pierwszéj młodości swego właściciela. Kapelusz pomięty, pognieciony, lecz omyliłbyś się, sądząc że należy do nieporządnego człowieka, gdyż taki stan kapelusza zdradza potulność i giętkość materyi, wszystkie postacie przybierającéj. W tym obrazie widziałeś wzór największych elegantów paryzkich, jak z włoskiéj opery lub przepysznych salonów Rotszylda wychodzą. Tak się ubiera teraz młody elegant, jego mały płaszcz zowie się *Kasawecka* i pochodzi jak cały strój od najsławniejszego paryzkiego krawca, Humanna.

Teatr narodowy. W Niedzielę po dramie: *Rudolf Xiąże Sabaudyi* i wywołano p. Feifer. Jutro czarodziejska melodrama pod tytułem: *Smierć i Dzierżawca.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 4 do 5 Stycznia

Steinhauser August, Friedrich August, Neuläder Henryk wszyscy z Pruss, Szuwalski Adam z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Szuwalski Adam do Polski.

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska niewyjdzie.